

OD MORANDO DO ZAMOYSKIEGO POCZET GOSPODARZY ZAMOŚCIA (Cz. V.)

W Polsce Niepodległej

Pierwsze dwa lata istnienia wolnej Polski nie były bynajmniej okresem spokoju dla Zamościa i jego mieszkańców. Niebezpieczeństwo wojenne, niepokoje społeczne, towarzyszyły odradzaniu się polskiej państwowości. Dla Zamościa szczególne znaczenie miały wydarzenia na kresach wschodnich kształtującej się Polski, m.in. walki polsko – ukraińskie o Lwów, a także rodzące się zagrożenie ze strony Rosji Sowieckiej, które w 1919 roku przybrało charakter regularnej wojny między młodym państwem polskim a rządzoną przez Bolszewików Rosją.

Wszystkie te zagrożenia jak i trudności związane z organizowaniem się Państwa Polskiego po ponad wiekowej niewoli, także w Zamościu nie przeszkodziły w organizacji życia polskiego, aktywności politycznej, gospodarczej, kulturalnej i oświatowej mieszkańców miasta. Funkcjonujące jeszcze w okresie okupacji austriackiej polskie instytucje społeczne i oświatowe w ciągu 1918 i 1919 roku rozwinęły jeszcze szerszą niż dotychczas działalność i aktywność. Rozwój ten dotyczył m.in. Związku Ziemian, związków rzemieślniczych, Straży Kresowej, Koła Rolniczego a nade wszystko Zrzeszenia Nauczycieli, Polskiej Macierzy Szkolnej i Okręgu Szkolnego. Intensywnie rozwijało się szkolnictwo (3 szkoły początkowe, 3 państwowe szkoły średnie męskie i 1 żeńska). Z instytucji handlowych i finansowych obok istniejących już wcześniej (np. Zamojskie Towarzystwo Pożyczkowo Oszczędnościowe, Nowomiejskie Towarzystwo Pożyczkowo Oszczędnościowe, Agencja Banku Łódzkiego), powstały w końcu 1918 roku: II Zamojskie Towarzystwo Oszczędnościowo Pożyczkowe, Dom Handlowy, Zamojskie Udziałowe Stowarzyszenie Spożywcze, „Hurtownia Współdzielcza”, filia Lubelskiego Syndykatu Rolnego, Akcyjne Towarzystwo „Ziemianin”. Obok tego funkcjonowały m.in. instytucje dobroczynne: Komitet Ratunkowy, dwie tanie kuchnie, dwie ochronki dla dzieci. Powstał także drugi w Zamościu dom dla starców i sierot. Od 25 XI 1916 roku w Zamościu funkcjonowały polskie władze miejskie (Rada Miejska). Już w 1919 roku władze miasta zaplanowały sporządzenie projektu regulacyjnego Zamościa i w tej sprawie zawarto umowę z Ministerstwem Robót Publicznych, m.in. wówczas także rozpoczęto pierwsze prace przy zakładaniu parku miejskiego (wg projektu inż. Waleriana Kronenberga). Te i inne realizacje były możliwe m.in. dzięki aktywności wieloletniego burmistrza Zamościa **Henryka Kosmańskiego (1883-1929)**. Ten wzorowy gospodarz miasta, społecznik, urodził się we Włodawie, edukację pobierał m.in. w Radomiu, a studia prawnicze

ukończył w Odessie. W Zamościu zamieszkał w 1918 roku. Został wówczas ławnikiem Rady Miejskiej, a od 1919 roku wiceburmistrzem miasta u boku burmistrza, Edwarda Stodołkiewicza. W międzyczasie służył także w wojsku jako oficer artylerii. Od 1920 roku objął obowiązki burmistrza Zamościa. Był także członkiem Sejmiku Powiatowego w 1927 r. Przez cały okres urzędowania w Zamościu z wielką energią zabiegał o rozwój miasta w wielu dziedzinach. Jego zasługą było powstanie elektrowni miejskiej, piekarni, szkoły rzemieślniczej oraz odbudowa tzw. „Celi Łukasińskiego” w bliskości Starej Bramy Lwowskiej. Mimo dominacji w życiu miejskim przedsięwzięć o charakterze kulturalnym, naukowym i edukacyjnym, okres lat 20. i 30. XX wieku to także ożywienie działalności budowlanej magistratu Zamościa, a także pierwsze prace renowacyjne zabytków zamojskich. Między innymi w sierpniu 1921 roku rozpoczęto budowę łaźni miejskiej przy ulicy Lwowskiej, w sześć lat później przystąpiono do budowy tzw. „Domu Czynszowego” u zbiegu ulic J. Piłsudskiego i Rzecznej (obecnie ulica Sadowa). W bliskości wytyczonego ok. 1925 roku Parku Miejskiego rozpoczęto wznoszenie piętrowego budynku przeznaczonego na „Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem” (tzw. „Kropki mleka”). W latach 20. XX wieku przy ulicy Lwowskiej powstała dzielnica gmachów publicznych, m.in. powstał w 1925 roku dwupiętrowy okazały budynek Oddziału Banku Polskiego (wg projektu architekta Stanisława Filasiewicza). Burmistrz Kosmański, potrafił dla tych przedsięwzięć połączyć w interesie miasta różne odłamy polityczne. Był osobą bardzo popularną w mieście, wchodził w skład wielu komitetów, szczególnie o charakterze dobroczynnym. W 1927 roku witał w Zamościu Prezydenta RP, prof. Ignacego Mościckiego. Henryk Kosmański zmarł po ciężkiej chorobie w 1929 roku. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją społeczeństwa zamojskiego. Jego następcą od maja 1929 roku, na okres sześciu miesięcy został **Michał Nowacki (1892-1940)**, uprzednio ławnik miejski z listy PPS. Następnie od końca 1929 roku do 1939 roku, pełnił nieprzerwanie funkcję wiceburmistrza. W latach 1932-1934 był prezesem spółdzielni „Robotnik”. Działał także społecznie w towarzystwach śpiewaczych „Echo” i „Lutnia”, był także aktorem amatorem. Zginął rozstrzelany przez Niemców na Rotundzie w 1940 roku.

W okresie międzywojennym Zamość wszedł w nową fazę swojego rozwoju, po roku 1918 uporządkowano kształt przestrzenny Zamościa, rozszerzyły się m.in. granice miasta (do miasta włączono Janowice Duże, folwark Janowice, Kolonię Podtopole, Kalinowice Rządowe, część Wólki Infulackiej i Piaski, a w 1934 roku granice objęły od zachodu kolonię i folwark Karolówka oraz kolonię Janowice Małe). Przez lata 20. i 30. XX wieku dokonano również parcelacji gruntów miejskich i prywatnych na terenie miasta i wytyczono dalsze kierunki rozwoju przestrzennego Zamościa. W latach 1926-1929 i w latach 1929-1934

wytyczono szereg nowych ulic na terenach na południowy wschód od dawnej twierdzy. W latach 1928-1938 przybyło łącznie 1581 nowych budynków w mieście. Dynamiczny rozwój Zamościa wyrażający się m.in. także wzrostem liczby mieszkańców (od 19000 w 1921 roku do 25000 w 1935 roku i 28500 w 1939 roku), skłonił także do oddania władzom miejskim przez wojsko części spornych terenów na dzisiejszych Plantach (dawny tzw. „Plac Borodiński”). Gwałtownym przemianom w wyglądzie miasta i życiu jego mieszkańców towarzyszyło także podwojenie liczby ulic o twardej nawierzchni, poprawa komunikacji i wzrost standardu życia Zamościan.

Od końca 1929 roku obowiązki burmistrza Zamościa objął **Bolesław Bajankiewicz (1883-1953)**, urodzony w Zamościu, w okresie I wojny światowej mieszkający przejściowo w Pińsku na Polesiu. Od 1921 roku został sekretarzem Sejmiku Powiatowego w Zamościu i redaktorem odpowiedzialnym „Ziemi Zamojskiej”. Urząd burmistrza Zamościa pełnił Bajankiewicz w bardzo trudnym okresie dla gospodarki miejskiej. Mimo trudności finansowych, spowodowanych kryzysem, w 1930 roku powstał u zbiegu ulicy Lwowskiej i dzisiejszej ulicy gen. Orlicz - Dreszera, budynek Ubezpieczalni Społecznej, zaprojektowany przez architekta Stanisława Łazienkowskiego. W końcu lat 20. zlokalizowano także na Podgrobłu stadion sportowy i pływalnię, zasilaną wodą z rzeki Łabuńki. Prace przy budowie stadionu sportowego ukończono ostatecznie w 1937 roku. Wokół koszar przy ulicy Lubelskiej wyrósł z czasem park, którego centrum zdołał od 1933 roku pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Brama wejściowa do koszar zamojskich ozdobiona orłami polskimi, uzupełniona została postaciami rycerzy symbolizujących Polskę i Litwę.

Bolesław Bajankiewicz, już jako emeryt po 1932 roku kandydował do Rady Miejskiej. Ofiarnie uczestniczył w akcjach dobroczynnych, działał m.in. w Towarzystwie Opieki nad Zabytkami i komitecie budowy kościoła św. Krzyża przy ul. Lwowskiej. Jego żona Malwina Bajankiewicz, również była znaną zamojską filantropką, ale również autorką wierszy okolicznościowych, publikowanych na łamach „Ziemi Zamojskiej”. Od 1932 roku kierownictwo Zarządu Miejskiego w Zamościu objął Michał Wazowski, późniejszy ostatni burmistrz miasta w okresie międzywojennym.

W latach 20. i 30. XX wieku swój intensywny rozwój w wielu dziedzinach Zamość zawdzięczał obok aktywności mieszkańców i władz miejskich także starostom powiatowym w Zamościu: Aleksandrowi Dębskiemu (ur. 1890 – zm.?), staroście w latach 1919-1920 (po 1920 roku objął stanowisko Wojewody Wołyńskiego), Antoniemu Potockiemu, staroście od 1921 do 1922 roku, Zygmuntowi Krauze, staroście od 1922 do 1926 roku, Janowi Januszowi Pryzińskiemu, staroście od 1927 do 1929 roku, Leonowi Zamecznikowi, staroście od 1930 do

1934 roku i najbardziej zasłużonemu dla miasta, a szczególnie dla jego zabytków Marianowi Sochańskiemu (1897-1954), staroście w latach 1934-1939.